

Roman Szmurło

Śmierć Maniego (Fragmenty III Homilii manichejskiej) : wstęp, komentarz i tłumaczenie z języka koptyjskiego

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 35/2, 291-297

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dania depozytu w postaci miecza człowiekowi, który oszalał¹²⁶. Nakazywane jako obowiązek (*officium*) zachowanie w sytuacji z domagającym się własnego miecza szaleńcem jest przejrzyste i zrozumiałe. Cynceron idzie dalej i podaje następującą zasadę: „Może się bowiem zdarzyć taka obietnica bądź umowa, że jej wypełnienie byłoby niekorzystne dla tego, komu obiecano, bądź dla tego, kto obiecał. Nie należy więc dotrzymywać takich obietnic, które mogłyby zaszkodzić temu, komu je uczyniłeś, ani takich, które bardziej tobie by zaszkodziły, niż temu pomogły, komu obiecałeś, niezgodne z poczuciem obowiązku jest przedkładać mniejszy pożytek nad większy”¹²⁷. Obiektywizm sytuacji depozytu przechodzi tu w pewien subtelny relatywizm i dopuszczenie niedotrzymania słowa ze względu na możliwość poniesienia szkody. Nieco inaczej rozpatruje ten problem Ambroży, który zaleca: „Niech nikt nie obiecuje czegoś, co niegodne, a jeśli obiecał, lepiej jest nie dotrzymać obietnicy, niż zrobić coś haniebnego. Ludzie często sami siebie wiążą przysięgą i, choć rozumieją, że nie należało przysięgać, jednak wypełniają to, co obiecali ze względu na dane słowo”¹²⁸. Jeszcze inny aspekt możliwości niedotrzymania słowa ukazuje w słowach: „Lepiej jest wcale nie przyrzekać, niż przyrzec coś, czego wypełnienia nie chce ten, komu przyrzekano. Nie trzeba zawsze dotrzymywać wszystkich obietnic. W końcu sam Pan zmienia swe postanowienia, czego dowodzi Pismo Święte”¹²⁹.

9. ZAKOŃCZENIE – AKTUALNOŚĆ NAUKI O MOWIE

Poddaliśmy analizie traktaty *De officiis* Cyncerona i *De officiis ministrorum* św. Ambrożego z Mediolanu w celu ukazania zawartej w nich nauki o mowie. Zestawienie opinii obu autorów ukazało wiele podobieństw i zbieżności, które rozumiemy z reguły jako cytowanie przez Ambrożego tekstu Cyncerona. W dwu miejscach przeprowadziliśmy dowód recepcji myśli i słownictwa Cyncerona w dziele Ambrożego. Cynceron i Ambroży zgodni są w zasadniczej, praktycznej części nauki o mowie. Różnicę stanowi odrzucenie przez Ambrożego możliwości żartowania oraz uznanie, iż umiarkowanie zakłada także, w pewnych sytuacjach, milczenie. Inna jest

¹²⁶ Por. Cic. *De off.* III 25,94–95; Ambr. *De off. ministr.* I 50,254.

¹²⁷ Cic. *De off.* I 10,32: „Potest enim accidere promissum aliquid et conventum, ut id effici sit inutile vel ei, cui promissum sit, vel ei, qui promiserit. Nec promissa igitur servanda sunt ea, quae sint iis, quibus promiseris, inutilia, nec, si plus tibi ea noceant quam illi prosint, cui promiseris, contra officium est maius anteponi minori”.

¹²⁸ Ambr. *De off. ministr.* III 12,76–77: „Ut unusquisque [...] nihil promittat inhonestum; ac si promiserit, tolerabilis est promissum non facere, quam facere, quod turpe sit. Saepe plerique constringunt se ipsos iuris iurandi sacramento, et cum ipsi cognoverint, promittendum non fuisse, sacramenti tamen contemplatione faciunt quod sponderunt”.

¹²⁹ Ambr. *De off. ministr.* III 12,79: „Melius est non vovere, quam vovere id, quod sibi, cui promittitur, nolit exsolvi. Non semper igitur promissa solvenda omnia sunt. Denique ipse dominus frequenter suam mutat sententionem, sicut scriptura indicat”.

także argumentacja poglądów: etyczna u Cyncyona, u Ambrożego – religijna.

Podsumowując przeprowadzone badania, stwierdzić można, iż lektura tych antycznych traktatów, pod kątem praktycznych wskazań odnośnie do mowy, cenna jest nie tylko dla historyka literatury czy etyki, nie tylko dla współczesnego mówcy, lecz także dla każdego świadomego użytkownika mowy ludzkiej, gdyż – jak przestrzega nas św. Ambroży – sąдени będziemy z naszych słów¹³⁰.

ORATIO, SERMO CONTENTIOQUE APUD CICERONEM ET AMBROSIUM (*DE OFFICIIS*)

S u m m a r i u m

Supero in articulo, quod Marcus Tullius Cicero consularis et sanctus Ambrosius episcopus Mediolanensis Ecclesiae Pater in libris suis, qui ad officia pertinent, de oratione scripsere, illustravimus. Oratio itaque duas in partes dividitur, i.e. in sermonem, quae privata est, et contentionem, quam quis in foro habet. Deinde Ambrosius sermonem in colloquium familiare et tractatum (vel potius disceptationem fidei iustitiaeque) tribuat. Cicero persaepe eloquentiam, praesertim ad gloriam honoresque adducentem, laudat, episcopus tamen omnia rhetorum praecepta de ratione dicendi praeterunda esse arbitratur. Iocandi genus, secundum Ciceronem, duplex est, obscenum et elegans. Ambrosius omnino iocos declinandos et cavendos habet, quoniam eos in Scripturis non reperimus.

Auctores nostri in doctrinam de voce conveniunt, petendum est enim, dicunt, ut clara et naturalis sit. Officium etiam nostrum est, uterque docet, modum in dicendo tenere. Ambrosius silentium maximum verecundiae actum esse appellat, Tullius vero de silentio [...] tacet. Postea, quaerentes qualis oratio esse debet, de arte loquendi tractavimus. Postremo de iure iurando sententias eorum comparate ostendimus.

Hodie etiam, Ciceronis et Ambrosii praecepta supra demonstrata, sine dubio, ut mihi videtur, accipienda sunt.

¹³⁰ Ambr. *De off. ministr.* I 2,5: „Ex verbis tuis condemnaberis”.

Ks. ROMAN SZMURŁO

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

**ŚMIERĆ MANIEGO
(FRAGMENTY III HOMILII MANICHEJSKIEJ)
WSTĘP, KOMENTARZ I TŁUMACZENIE
Z JĘZYKA KOPTYJSKIEGO**

WSTĘP

W 1930 r. angielski kolekcjoner A. Chester Beatty nabył paczkę z tekstami koptyjskimi od Kairskiego handlarza antyków. Przekazał je do opracowania niemieckiemu badaczowi Hugo Ibscherowi. Temu, po początkowych niepowodzeniach, udało się wyodrębnić 48 arkuszy stosunkowo dobrze zachowanych. Stwierdził, że zawierają teksty manichejskie i pochodzą one prawdopodobnie z drugiej połowy IV w. z małej osady leżącej na południe od Fajum. Następnie Hans Jakob Polotsky dokonał podziału na cztery główne części, odczytania i tłumaczenia odkrytych fragmentów¹. Tytuł „homilie” został zaczerpnięty z określeń przypisanych do pierwszej i drugiej części². Pierwsza jest określona jako plogos mpsapsp (Kazanie o błaganii)³ a druga jako plogos mpnaq mpolemos (Kazanie o wielkiej wojnie)⁴.

Tak zwane *Homilie manichejskie* nie są autorstwa samego Maniego, lecz jego uczniów i wyznawców. Pierwsze dwie części zostały prawdopodobnie pierwotnie zredagowane w ostatnich dziesięcioleciach III w., trzecia część około 300 r., a czwarta nie daje żadnych przesłanek do datowania⁵. Jak przypuszcza H. Ibscher, celem homilii było propagowanie nauki manichejskiej (I–II homilia), a także wewnętrzne zbudowanie wiernych (III–IV homilia)⁶.

Tłumaczony fragment należy do III homilii, która została opatrzona tytułem plogos mpnaq mpolemos (Część o ukrzyżowaniu)⁷. Ta część zawiera opis prześladowania Maniego za Bahrama I. Życliwy Maniemu król

¹ Por. H. J. Polotsky, *Manichäische Homilien*, Band I, Stuttgart 1934, IX–XI.

² Tamże, XV.

³ Tamże, XV.

⁴ Tamże, XVI.

⁵ Tamże, XV.

⁶ Tamże, XV.

⁷ Tamże, XVI.

Szapur zmarł w 272–273 r. Po nim na tronie zasiadł jego starszy syn Hormizdas, który kontynuował życzliwe nastawienie ojca⁸. Po roku rządów Hormizdas zmarł, a na czele państwa stanął jego młodszy brat Bahram I. Nowy władca zmienił całkowicie nastawienie do Maniego i jego zwolenników. Następuje stopniowy powrót znaczenia religii mazdajskiej. Przywódca mazdaizmu, Kartir, z irytacją patrzył na rosnące wpływy Maniego na dworze królewskim Szapura i czekał na stosowną chwilę, aby przywrócić dawne znaczenie oficjalnej religii⁹. Historia opisana w homilii rozpoczyna się od podróży misyjnej Maniego do rodzinnej Babilonii. Mani zamierzał kontynuować swą podróż do regionu Kuzjany, na Wschodzie, ale został powstrzymany przez wojska królewskie i zmuszony do powrotu. Szybko zrozumiał, iż nastawienie króla i jego dworu wobec niego zmieniło się diametralnie i kres jego życia jest bliski. W takich okolicznościach zapowiedział uczniom swoją śmierć. (44) Gdy przebywał u nowo nawróconego księcia o imieniu Bat, otrzymał rozkaz od króla, aby natychmiast udał się do Belapat (Gundeszapur), w pobliże rezydencji królewskiej. Udał się w podróż i przybył do stolicy w niedzielę. Jego przybycie wywołało pewną sensację. Natychmiast o jego przybyciu doniesiono Kartirowi, a ten przekazał informację jednemu z głównych urzędników dworu Bahrama. Wkrótce stanął przed obliczem króla (45) i został przesłuchany. Bahram pytał o pochodzenie jego religii. (46) Mani wykazał nadprzyrodzony charakter swojej religii. (47) Wspomnił okazaną mu życzliwość przez Szapura i Hormizdasa. Bahram kazał zakuć go w kajdany. (48) Następnie Mani skierował do uczniów osobiste pouczenia (tekst nietłumaczony, zniszczony: 49–52). Wzniósł ostatnią modlitwę do Jezusa (jednocześnie do Dziewicy Światłości i do Umysłu Wielkości). (53 i 54 [zniszczony]). Dalsze strony ukazują śmierć Maniego (55–56; tekst nietłumaczony, zniszczony). Po śmierci Mani przybywa do Królestwa Światłości (57–58; nietłumaczony, zniszczony), gdzie jego zwłoki oplakują trzy katechumenki (59). Homilię kończy krótkie podsumowanie, które akcentuje główne wydarzenia przedstawione w opowiadaniu (60).

W tłumaczonym tekście dostrzegamy wyraźne podobieństwa sądu nad Manim do opowiadań ewangelicznych o sądzie, męce i śmierci Jezusa¹⁰.

Wydania Tekstu

H. J. P o l o t s k y, *Manichäische Homilien*, Band I, Stuttgart 1934, 44–60.

⁸ A. M a g r i s (a cura di), *Il manicheismo, Antologia dei testi*, Vago di Lavagno 2000, Morcelliana, 107.

⁹ Por. tamże.

¹⁰ Odpowiedź Maniego na pytanie o pochodzenie jego religii jest podobna do odpowiedzi Jezusa udzielonej Piłatowi na temat nadprzyrodzonego charakteru jego Królestwa (por. J 18,26). W ogóle samo przesłuchanie Maniego przypomina przesłuchanie Jezusa (por. J 18,28–40). Przesyłanie Maniego od jednego urzędnika do drugiego odpowiada przesłuchiowaniu Jezusa przez Heroda i Piłata (por. J 23,1–25). Podobnie troska „trzech katechumenek” okazana ciału Maniego przypomina opowiadanie o niewiastach przy grobie po śmierci Jezusa (por. Łk 24,1–11).

Przekłady nowożytnie

Niemiecki:

H. J. Polotsky, *Manichäische Homilien*, Band I, Stuttgart 1934, 44–60.

Włoski:

A. Magris (a cura di), *Il manicheismo, Antologia dei testi*, Vago di Lavagno 2000, Morcelliana, 107–111.

PRZEKŁAD

44. [...] Nie poruszył, aż dotarł do Hormezdakszahr¹¹. Chciał powrócić do Kuschan. [...] Następnie powrócił w gniewie i strapieniu serca¹². Przybył do ziemi Susiany¹³. Wyszedł z Hormezdakszahr aż dotarł do Messeny. Z Messeny dotarł do rzeki Tygrys¹⁴, która rozciąga się aż Ktezyfontu¹⁵. Gdy odchodził i był w drodze, uczynił pewne wzmianki¹⁶ o swoim ukrzyżowaniu, mówiąc im: przypatrzcie się mi i nasyćcie się mną, moi synowie, ponieważ oddalę się od was ciałem¹⁷. (...)

45. [...] i przybył do Belapat, miejsca ukrzyżowania i miejsca, w którym przygotowano¹⁸ kielich [...]. Gdy Magowie¹⁹ zauważyli, jak (*ludzie*) pytali: „kim jest ten, który przybył?”, mówiono im: „to jest Mani!”. Kiedy to usłyszeli²⁰, byli pełni gniewu²¹. Wyszli i oskarżyli go przed Kardelem²². Sam Kardel posłał do Doradcy²³. Potem Kardel z Doradcą poszli i przedstawili oskarżenie²⁴ wobec Magistor²⁵. Sam Magistor przesłał królowi. Gdy usłyszał o nich (tj. oskarżeniach) [...], wówczas posłał i wezwał mo-

¹¹ Hormezdakszahr – miasto w Chuzystanie, dziś nazywa się Ahwaz am Karun. Por. H. J. Polotsky, *Manichäische Homilien*, Band I, Stuttgart 1934 [dalej: Polotsky], przypis b, 44.

¹² Dośł. „będąc strapiony sercem” ewähé Näht, Polotsky, 44’ 13.

¹³ pkaà Nozeos, Polotsky, 44’ 13.

¹⁴ pero NTcgris, Polotsky, 44’ 15–16.

¹⁵ kthsifvn, Polotsky, 44’ 16.

¹⁶ Dośł. „rzucił jakieś wzmianki” – anwoyèe NàNèvrme, Polotsky, 44’ 17–18.

¹⁷ Dośł. „według ciała” – kata svma, Polotsky, 44’ 20.

¹⁸ Dośł. „w którym przyłączono” – etayvt, Polotsky, 45’ 10.

¹⁹ Mmagoysoios, Polotsky, 45’ 11.

²⁰ Dośł. „kiedy usłyszeli te” – ntaroysvtme ne, Polotsky, 45’ 13–14.

²¹ Dośł. „napelnili się gniewem” – aymoyà Nblke, Polotsky, 45’ 14.

²² kardel Polotsky, 45’ 15; terminem tym określano Wielkiego Kapłana kultu mandejskiego, który był religią państwową w czasie panowania Sassanidów.

²³ synkauedros, Polotsky, 45’ 15. *Synkathedros* w terminologii administracji rzymskiej (tu tłumacz koptyjski zastosował dla określenia funkcji w administracji Sassanidów) znaczy „doradca”, a bardziej dosłownie „asesor”. Być może chodziło tu o głównego doradcę króla. Trudno to autorytatywnie określić.

²⁴ Dośł. „wygłosili obciążenie” – ayteoyo Nkathgoria, Polotsky, 45’ 16–17.

²⁵ magistor, Polotsky, 45’ 17. W Imperium Sassanidów terminem „magister” określano zarówno mistrza ceremonii (*magister officiorum*), jak i wyższego przełożonego wojska (*magister militum*). Zob. A. Magris, *Il manicheismo...*, 108 p. 116.

jego Pana. W niedzielę²⁶ przybył do Belapat i następnego dnia²⁷ oskarżono go. W niedzielę król rozkazał przeciw niemu i przesłuchał go (?)²⁸ (...) [...].

46. [...] Kiedy dotarł przed oblicze króla²⁹. Napotkał w twarzy [...]. Wtedy, gdy król go znalazł, jego oblicze ściągnął grymas złości³⁰. Powiedział mu mnóstwo swoich słów: „oto trzy całe lata chodzisz z Badia: jakie jest Twoje prawo³¹, w którym go pouczyłeś, że on wyrzekł się naszego i przyjął tylko twoje?³² [...] wyjaśnienie³³. Dlaczego ty nie poszedłeś z nim tam, dokąd ja kazałem tobie, żebyś poszedł z nim i wrócił z nim?”. Mój Pan szybko poznał, że sprawa dostarcza pretekstu przeciwko niemu. [...].

47. [...] od kogo przyjąłeś tę naukę? Nasze sprawy są szlachetniejsze od tych ze świata³⁴. Od początku bowiem, gdy Partowie przejęli władzę³⁵. „Te rzeczy twoje nie stały się, dopóki królestwo jest w naszych rękach”. Wówczas powiedział mu mój Pan w obecności wszystkich dobrze urodzonych³⁶: „Pytaj o mnie wszystkich ludzi! Nie mam żadnego mędrca ani nauczyciela, od którego nauczyłem się mądrości³⁷ lub od którego otrzymałem te rzeczy, lecz ja, gdy je otrzymałem, otrzymałem je od Boga przez jego anioła; posłano mnie przez Boga, abym głosił to w twoim królestwie. Albowiem cały świat zbłądził, zszedł na manowce. Porzucił mądrość Boga, Pana wszystkich. Ja zaś otrzymałem ją od Niego i objawiłem drogę prawdy wobec całego świata³⁸, ażeby dusze tego mnóstwa (rzeszy) zostały ocalone i uciekły przed karą. Objawia się bowiem świadectwo o wszystkim³⁹, co przynoszę; wszystko to, co [głoszę?] było już we wcześniejszych pokoleniach. Lecz jest zwyczaj tego rodzaju⁴⁰, że droga prawdy objawia się czasami i znika czasami⁴¹ [...]”. Rzekł do niego król: „Dlaczego Bóg objawia to tobie? [...] a Bóg nie (objawia?) nam ponieważ jesteśmy panami całej krainy”. To zaś mój Pan (rzekł): „Bóg jest tym, który ma moc [...]”.

48. [...] To, co chcesz, uczyni mi! Natomiast ja będę mówił prawdę [...] przed tobą. „Król Szapur otoczył mnie opieką [...] i napisał list do mnie i

²⁶ Dosł. „w dniu niedzieli” – àn{pào}oye Ntkyriakh, Polotsky, 45’.

²⁷ Dosł. „w drugim” – àntdeytera, czyli w poniedziałek, Polotsky, 45’21.

²⁸ Dosł. „przebił go” – awèataw m{, Polotsky, 45’21–22.

²⁹ Dosł. „wobec króla” – MpMto abal MpRro, Polotsky, 46’8–9.

³⁰ Dosł. „Jego twarz zmieniła się uśmiechem złości” – apWào noytW àNoysvbe Nblke, Polotsky, 46’11.

³¹ pnomos, Polotsky, 46’13.

³² Dosł. „Wziął twoje je samo” – awka pvk àv{vh} NtootW, Polotsky, 46’14–15.

³³ uermhneia, Polotsky, 45’15.

³⁴ para napkosmos, Polotsky, 47’2.

³⁵ Dosł. „gdy Partowie wzięli berło” – N{tare}Mparuos èiqrph, Polotsky, 47’2–3.

³⁶ Neygenhs, Polotsky, 47’5–6.

³⁷ aièisbv NtotW acsofia, Polotsky, 47’7–8.

³⁸ Dosł. „w środku całego świata” – àNtmhte Mpkosmos MpthrW, Polotsky, 47’13–14.

³⁹ Dosł. „o każdej rzeczy” – Nàvb nim, Polotsky, 47’18.

⁴⁰ Dosł. „taki jest zwyczaj ten, który istnieje” – ttapS te tei etéoop, Polotsky, 47’20.

⁴¹ Dosł. „pojawia się jakieś razy i chowa się jakieś razy” – oyvnà NàNsap NWàvp Nàn{s}ap, Polotsky, 47’21.

do wszystkich szlachetnie urodzonych⁴², który brzmi następująco⁴³: 'Strzeżcie go i wspomóżcie go mocno⁴⁴, ażeby nikt nie wykroczył i nie zgrzeszył przeciwko niemu'. Lecz są dowody dla ciebie, że król Szapur otoczył mnie dobrą opieką, i listy, które napisał o mnie według każdego kraju do szlachetnie urodzonych, aby mnie otoczyli opieką". Nie w czasie króla Hormizdasa⁴⁵ [...] byłem przy nim [...] po królu Szapurze⁴⁶. „To ty jesteś, który [...] Ty sam, ty zobaczyłeś⁴⁷, że Hormizdas jest czczony bardzo". Kiedy król dostrzegł, że [...]. Każda rada i każda obrona: [...] i nie było żadnej w ogóle sprawy przeciw niemu⁴⁸, zabójstwa [...] biczowaniu [...Mani] powiedział: „Spójrz, o Słońce, jesteś świadkiem, że król [...] wobec mnie w swoim wszeteczeństwie". Potem król rozkazał związać mojego Pana⁴⁹. Kazał nałożyć⁵⁰ trzy łańcuchy [...] na jego stopy. Skuli łańcuchem jego szyję⁵¹. Ciągnęli go młodzieńcy [...] przed nim w łęku. Wówczas po tym wszystkim przypomniał, że miał łańcuchy na nogach [...].

Tekst uszkodzony. Zachował się fragmentarycznie.

Od strony 53.

O, Sędzio wszystkich światów! Wysłuchaj modlitwy sprawiedliwych [...]. O prawdziwy Ojczye sierot i obłubieńcze zbolalej wdowy! O Pierwszy sprawiedliwości⁵²! Wysłuchaj głosu tego, który jest udrczony: [...] mój Zbawicielu! O, Człowieku Doskonały, Dziewico Światła! Przyciągnijcie do siebie moją duszę z tej otchłani! Zawstydzcie nienawidzących za pomocą waszego [...]. Wy posłaliście mnie do tego [...] Umysłu Wielkości⁵³, istoty⁵⁴ [...]. To Ty mnie skierowałeś i posłałeś, [wysłuchaj] szybko mojej modlitwy! Uwolnij więźnia z rąk tych⁵⁵, którzy mnie porwali. Uwolnij związanego kajdanami z żelaza! Uchroń mojego ducha od [...], moją duszę od [...] zginął w środku tego świata [...] że zniosłem je⁵⁶ z powodu twoich [...] od mojej młodości. Oby twoja wielka moc mogła [...] twoi potężni aniołowie [...] oszustwo, i abym odrzucił moje łańcuchy i powierzył⁵⁷ dom swojemu panu [...] w swoim ciełe. Ogołoć mnie [...]. Ty masz [...]. Przy-

⁴² neygenhs, Polotsky, 48'3.

⁴³ Dosł. „mówiący” – ewèw Mmas èe, Polotsky, 48'4.

⁴⁴ Dosł. „pięknie, bardzo” – kalvs, Polotsky, 48'5.

⁴⁵ àvrnhsad, Polotsky, 48'10.

⁴⁶ mNNSa sapvrhs pRro, Polotsky, 48'11.

⁴⁷ akno, Polotsky, 48'12; w dialekcie subachmimskim odpowiednikiem saidzkiego i bohairskiego nay „wiedzieć” jest czasownik no. Por. W. E. C r u m, *A Coptic Dictionary. Compiled with the help of many scholars*, Oxford 1939, s. 233a.

⁴⁸ Nlaiqe araw àvlos, Polotsky, 48'15.

⁴⁹ Dosł. „rozkazał związał mojego Pana” Rk{e}leye aw{mo}yr paèais, Polotsky, 48'19–20.

⁵⁰ Dosł. „dał” – awc, Polotsky, 48'19.

⁵¹ Dosł. „Rzucili łańcuch na jego szyję” – aynoyè oyàaly{sis} apewmoyt, Polotsky, 48'21–22.

⁵² v pàoyit Ntdikai{osynh}, Polotsky, 53'6.

⁵³ noys Nte tMNTnaq, Polotsky, 53'12.

⁵⁴ toysia, Polotsky, 53'12.

⁵⁵ Dosł. „od tych” – NtotW, Polotsky, 53'14–15.

⁵⁶ W znaczeniu „tolerowałem je”.

⁵⁷ Dosł. „dał” – {n}tac, Polotsky, 53'23.